

porządzenie i władanie komitetów agrarnych. Olbrzymia własność prywatna chłopska leży odłogiem. Dołącza się do tego jeszcze brak autorytetu państwowego zarówno w prawodawstwie, jak i administracji. W miastach jeszcze są pewne ślady poszanowania władz; po wsiach panuje kompletna anarchia. Chłopi uznają tylko komitety i swoje własne prawo do rządzenia. O Radzie centralnej często i słyszeć nie chcą. Rząd zaś ukraiński nie ma do rozporządzenia żadnych organów administracyjnych, aby chłopów do posłuszeństwa zmusić. Nie mniej-
szem złem jest pijaństwo chłopów. Olbrzymie masy zboża idą na fabrykację wódki, którą sporządza się sposobem domowym w zaimprovizowanych prymitywnych gorzelniach



Deszczący bój na Zachodzie: Amerykańscy żołnierze, wzięci do niewoli przez Niemców (Fot. Bufo)



Z „republiki ukraińskiej”: Żołnierze pierwszej ukraińskiej dywizji podczas ćwiczeń (Fot. Bufo)



Z „republiki ukraińskiej”: Główna ulica Kijowa, Kreszczatik, po zajęciu miasta przez wojska mocarstw centralnych. (Fot. Bufo)



Z „republiki ukraińskiej”: Oficerowie pierwszej ukraińskiej dywizji (Fot. Bufo)

Bo czyż żywić ma owa ludność
zaufanie do władz ukraińskich, gdy np. w Płoski-